GAZETA KRAKOWSKA

Nro 20.

Z KRAKOWA DNIA 8 MARCA 1815 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 28 *Lutego.*

Czyniąc zadosyć wezwaniu Szanownego ziomka, Wgo Trębickiego, umieszczamy następuiące pisma:

Do JW. Prefekta Departamentu Warszawskiego.

Jesteś JW. Prefekcie, z urzędu pierwszym opiekunem gospodarstwa wieyskiego; ze znaiomości iak i praktyki, przykładem w twoim departamencie rolnictwa. To cię skłoniło, żeś raczył szczególniey zaiąć się ekonomiką w Łomney zaprowadzoną, która ieżeli zyskała approbatę naypierwszych kraiu mężow, byłeś tego świadkiem, a pobudką przez pochwałę i zachęcenie, któremiś pracowitego rolnika w iego przedsięwzięciu utwierdzał.

Odbyte przez samego JW. Prefekta Commissorium w roku 1807 na 1808 powinno bydź wzorem, w jaki sposób, gatunku tego zlecenia odbywane bydź powinny, dla odkrycia użyteczney prawdy. Nie szczędziłeś pracy, wszelkich rodzaiow śledzenia, obierałeś wszelkie dnia i roku pory, byś siebie i Rząd szanowny, który ci dał zlecenie, oświecił, że sposób odemnie, nie iuż w kraiu, ale w Europie zaprowadzony zimowania owiec, będąc nayzgodnieyszy z ich naturą, on tylko ieden, zasłania ie od zaraźliwych chorob, on ieden zmnieysza ich zjadliwość, on zapewnia ich zdrowie, konserwuie wełnę, i do wyprowadzenia pięknego i silnego gniazda doprowadza.

Urzędowe twe JW. Prefekcie publicznie, zdanie sprawy Towarzystwu Rolniczemu Królewskiemu, przynosząc zaszczyt i naczelnikowi i departamentowi, zniszczyłoby gospodarzy wieyskich wątpliwość, i zamknęłoby usta przesądowi i niechęci, gdyby twe pismo JW. Prefekcie drukiem było do wiadomości podane. Okoliczności przeszkodziły temu. Korzystał tym czasem troskliwszy o swe dobro cudzoziemiec z przykładu Polaka, o czem wierne tłomaczenie wyiątku z dzieła JO. Xcia Jegomości Holsztyńskiego pierwszego gospodarza, w Niemczech, JW. Prefekta przekona. Niemal wszyscy gospodarze wieyscy w kraiach nad morzem Baltyckiem położonych, zacząwszy od Elby aż do uyścia Dzwiny, dali się przekonać

mym przykładem i dowodami piśmiennemi o szkodliwości zaboyczych ciepłych owczarni; zamienili ie na zimne, i tylko co do kształtu, zabudowania, mniey lub więcey oddalili się od praktykowanego u mnie sposobu.

Zdawało się że kray, którego ziomek pierwszy w pośrod swoich współbraci, uczynił i wyexekwował to użyteczne ze wszech miar w gospodarstwie owczem, tak dla niego ważnem, odkrycie, powinien był naylicznieyszych mieć naśladowcow. Przeciwnie stało się. Przesąd z niechęcią sprzągłszy się, rozsiewanemi pokątnie fałszami, ważyły się przypisać to sposobowi, co skutkiem naturalnym bydź musiało skupionych klęsk woyny, i powodzi, które niepowetowane klęski, wszelkim szczegółom gospodarskim rolnika, mieszkaiącego pod Modlinem nad Wisłą, i na naywiększym woiennym trakcie, zadadź koniecznie musiały.

Naganne to postępowanie złośliwych, gdy nie mnie, ale kraiowi szkodę przynosi, nakazuie mi wszelkich używać środkow, abym zawstydził złego, świadectwem Urzędnikow publicznych i ciągłą kontynuacyą mego postępowania. —— W tym celu, udaiąc się do Jaśnie Wielmożnego Prefekta, pewny iestem, że następuiąca sprawiedliwa prozba, odrzuconą nie będzie.

Raczy JW. Prefekt wyznaczyć z swego ramienia Kommissyą, któraby miała oko na całe zimowe, aż do strzyży, obeyście z gromadą hurtuiącą od iesieni w folwarku Truskaw. Oświadczam na każdą te kwizycyą przysłać po Kommissarza konie i poiazd.

Gromada w tym folwarku zimuiąca iest w cale nowa, i dotąd w ciepłych zimowała owczarniach. Właścicielem iey iest Szymon Rykaczewski mayster owczarski. Chociaż ta gromada cały iego maiątek stanowi, i chociaż w Truskawiu murowana, i dobrze nakryta iest obora mogąca służyć za owczarnią, iednakże owczarz ten, musiał się przekonać o dobroci i korzyści mego sposobu, kiedy nie przyiął owczarni krytey, i obrał hurt otwarty. Sądzę, że ta okoliczność będzie decyduiącą dla właścicieli ciągnących dochody z nie iednych tylko owiec. Dodam, iż folwark Truskaw zupełnie obnażony z paszy przez woysko, i złego poprzedniczego dzierżawcę. Nie będzie więcey zarzutu, że utrzymuię owce kosztownie, iak niektórzy roznoszą.

Lecz dla wykazania w całey iawności fałszow przesądu i niechęci, prosiłbym z uszanowaniem, aby wyznaczony Kommissarz, weyrzał w szesnastoletnie ciągłe moie, aż do dnia dzisieyszego, z owcami postępowanie, aby od żyiących ieszcze owczarzow, od mieszkańcow, od czeladzi wybadał się o morze owiec, a od sąsiadow, czyli iakiekolwiek kiedy sztuki, wyiąwszy w ninieyszym roku były przykupywane na zastąpienie zdechłych, iak się podoba roznosić niechętnym: zgoła, cokolwiek do wyśledzenia rzeczywistey prawdy zda się JW. Prefektowi bydź potrzebnem, aby raczył polecic Kommissarzowi, iżby raz potwarzy szkodzącey nie mnie, ale współziomkom w rzeczy pełney użytku i naśladowania, były zamknięte usta.

Odezwa moia ninieysza na wszelkiey sprawiedliwości zasadzona, podana będzie do gazet publicznych; bo ieżeli wolno

złośliwym pokątnie szarpać sławę użytecznego rolnika, nawzaiem godziwa, aby on publicznie iey bronił; kiedy z nią korzyść powszechna rolnictwa połączona. W czem, na łaskawe oczekuię zezwolenie.

JW. Prefekta departamentu Warszawskiego nayniższy sługa.

Antoni Trębicki, Rolnik Łomieński, Sek. Jen. Tow. Rolniczego.

Dnia 24 Stycznia 1815 w Łomney.

Tłómaczenie z dzieła o owcach i ich zimowaniu, napisanego przez Xcia Jegomości Holsztyńskiego.

Jak tylko w ciągu ostatniego wieku powszechnie zaczęto ważność gospodarstwa owczego uznawać, a dopieroż kiedy ulepszenie gniazd grubo wełnistych, stało się przedmiotem usiłowań i zabiegow niemal wszystkich Europy rolnikow, natychmiast z udoskonaleniem tego szczegółu gospodarstwa połączyło się i przekonanie, o iak nayszkodliwszey nieprzyzwoitości, która wynikała z zwykle używanych zabudowań owczarnianych, i szukano sposobow, iakby wszelkiemi środkami złemu zapobiedz.

Pierwszymi bez zaprzeczenia są Anglicy, którzy nieprzerwanie zaczęli swe owce latem i zimą na podworzach folwarcznych trzymać, i tam paszę, im nadawadź. Gdziekolwiek zaś przez zimę w polu utrzymać się mogły rzepy, Tarnepsami zwane, tam ie owcami na mieyscu w zimie spasano.

Wielkim zaiste iest domysłem, że połowem wielorybow żeglarze zaięci, pierwsi Anglikow zawiadomili, iż w pustey, a zimney Islandyi, owce przez całą zimę pod gołem żyią niebem, w śniegu częstokroć zagrzebane, bez cierpienia bynaymniey przez to na zdrowiu; a przykład ten licznych w Wielkiey Brytanii znalazł naśladowcow........

Szwedzi i Norwegczykowie, w wielu mieyscach poszli za ich wzorem, i przyznać należy, że wszędy zmiana ta w hodowaniu owiec, pomyślny miała skutek.

Znaiomy ow całemu światu badacz natury d'Aubenton, któremu po większey części znaczne ulepszenie gospodarstwa owczego przyznać należy, pierwszy dowiodł na stałym lądzie, a to w północnych Francyi prowincyach, że można owce przez zimę, pod otwartem trzymać niebem.

Wiadomo nam przytem, że owce w południowey Hiszpanii części, dokąd ie na zimę, z całego zganiaią Królestwa, nieznaią owczarni, ale w burtach trzymane polową tylko żyią paszą. Toż samo widzieć się daie w wielu innych Południowych kraiach.

Lecz natomiast w Niemczech, Francyi i niemal wszystkich innych północnych, oprocz wyżey wymienionych, Europy państwach, zdawien dawna uznano potrzebę, dać owcom w ostrey roku porze, wygodne schronienie w mylnem mniemaniu, że to im ciepleysze, tem dogodnieysze dla tych bydląt. A tak nieznaiomość natury owiec, połączona z chęcią zysku, dała pochop do owych zwykłych, naygorszych i prawdziwie zaboyczych, dla owiec zabudowań, które we wszystkich kraiach aż nadto są liczne.

Wszelako rostropni gospodarze, nie dopiero zaczęli spostrzegać szkodliwość takowych owczarni, i nie ieden póprawił ich wady, skoro to w iego było mocy.

Znaleźli się nawet tacy, którzy pod uwagę wziąwszy przykład Anglikow, a mianowicie doświadczenia d'Aubenton u siebie naśladować ie zaczęli. (*) Lecz chociaż niemal we wszystkich kraiach, małe rozpoczęto proby, iakby owce na dworze zimować mogły, mało gdzie przecież wiadomy był skutek przedsięwzięć takowych.

Dopiero pierwszy J Pan T...... Dzierżawca Jeneralny dobr Królewskich Łomna pod Warszawą, który iak przezorny gospodarz, dostrzegł podobnież uszczerbku, który złe owczarnie owcom przynoszą, (lecz w którego iako doczesnego posiadacza, nie było mocy zabudowań tych przeistoczyć) (**) odważył się zrobić wielkie i ogólne doświadczenie na całey gromadzie w zimowaniu z nią na dworze, i udzielił Publiczności naszey w rocznikach na miesiąc Czerwiec roku 1805 *resultatum* swoiego przez lat sześć naystaranniey prowadzonego, a naypomyślnieyszym skutkiem uwieńczonego doświadczenia, za co mu bez ochyby, każdy właściciel i posiadacz owczey gromady, nieskończoną winien wdzięczność.

Gdy o tak ważnem a pomyślnie wypadłem doświadczeniu, mnostwo iuż dzieł napisano, gdy interessowna ta nader materya, potężną na siebie ściągnąwszy uwagę mieszkańcow kraiu, zwłaszcza nad brzegami morza Baltyckiego i w Rossyi położonych, do wiele sporow za i przeciwko, względem sposobu zimowania owiec, dała pochop, zaczem i ia ośmielam się otworzyć moię zdanie, w tak ważnym co do ekonomiki owczey przedmiocie i t. d.

Tłomaczenie wstępu do dzieła o hodowaniu owiec w Łomney, przez Radcę Stanu Albrechta Thaer.

Z rzędu mnogich postrzeżeń, o których mię zawiadomił Pan Trębicki, kiedy lata zeszłego w Celle odwiedzić mię raczył, naymocnieyszą moią ściągnęło uwagę, szczęśliwe przez niego gromady owczey na dworze przezimowanie, w folwarku Łomney od niego dzierżawionym.

Chociaż teorya i doświadczenie innych narodow dawały pobudkę do wierzenia, że rzecz ta uskutecznić da się, i że korzyść przynosi, wszelako, zdanie wszystkich Niemieckich znawcow, naybiegleyszych w gospodarstwie owczem, do tego stopnia było temu przeciwne, że nikt w naszym klimacie nieodważył się zrobić proby w teymierze na swoiey gromadzie.

Lubo naymnieyszego nie mogłem mieć podeyrzenia o rzetelności opowiadania tego gospodarza, wypadało mi przecież o istocie rzeczy przez oczywistych świadkow wprzod bydź zupełnie zapewnionym, zanimbym ią Publiczności ogłosił.

Stało się to teraz w sposob niepodpadaiący naymnieyszey wątpliwości; od licznych bowiem wiary godnych osob, które zeszłey zimy, ostrością i niestatecznością swoią odpowiadaiącey na wszelkie zarzuty, owczarnią Łomieńską zwiedzali, i pilnie dostrzegali, iednozgodne i bezwa-

(*) Miłość własna i kraiu zadaleko tu Xcia Holsztyńskiego uniosła. Jak bowiem z następuiącego pisma Radcy Stanu Albrechta Thaera wykazuie się, żaden Niemiec przedemną nie odważył się na to przedsięwzięcie, owszem był mu przeciwny.

(**) Xże tu się myli, bom choć dzierżawca, postawił owczarnie, które podziś dzień stoią. Alem ie porzucił dla ich niedogodności. Nie z potrzeby więc, ale z przekonania o dobroci rzeczy do hurtu się wziąłem. *Trębicki.*

runkowe odebrałem zapewnienie, że rzecz w istocie tak się ma, iak o niey doniosł Pan Trębicki.

Nie przestałem na tem; lecz wprzod ieszcze oczekiwałem na pewne wiadomości względem wykocenia, w czasie teraźnieyszey, tak powszechnie niebezpieczney dla owiec wiosny. Nigdy bowiem przez myśl nawet przeyśdź mi niemogło, by w tey tak przykrey powietrza odmianie, iaka w owey porze roku dała się we znaki, część przynaymniey iagniąt nie wyginęła.

Lecz gdy właśnie odbieram tę osobliwszą i podziwienia prawdziwie godną, nie tylko od Pana Trębickiego, lecz i od moich przyiacioł, wiadomość, że mu przez całe kocenie ani iedno iagnie nie zdechło, spieszę więc teraz z doniesieniem Publiczności, nayprzod i t. d.

Albrecht Thaer.

Z Londynu d. 17 Lutego.

Wczoray poseł Francuzki na uroczystey audyencyi oddał Xciu Rejentowi order S. Ducha.

Wywoz prochu, saletry, ammunicyi i broni wszelkiego gatunku z naszego kraiu będzie ieszcze 6 miesięcy zabroniony, wyiąwszy ammunicyą na brzegi Afrykańskie przeznaczoną.

Wczoray przybył tu pocztowy statek z Jamaiki, na którym między innemi podrożnemi znaydował się Francuzki Kommissarz do St. Domingo wysłany Lavaisse. Petion oświadczył mu, iż nie wniydzie z nim w żadne układy, poki nie będą mu wiadome wypadki kongressu Europeyskiego. Chrystof nie chciał się także z nim w nie wdawać, chociaż część pod iego rządem będących mieszkańcow nie miło iego dźwiga iarzmo.

Pod'ug listu z Jamaiki pod d. 4 Stycznia, W. Brytania oddać miała Hiszpanii wyspę S. Troycy, ale za to odebrała obie Florydy.

Morning - Chronicle mowi co następuie: " Powszechnem iest mniemaniem, iż ministrowie uciekną się do kassy umorzenia dla zapłacenia prowizyi od kilku miliionow pożyczki na zaspokoienie kosztow woiennych. „

Nieiaki P. Steward usiłował po dwa razy nadaremnie wznieść się w balonie na powietrze pod Norwich. Lud rzucił się na niego, poszarpał balon na kawałki, obdarł gondołę z wszystkich ozdob, wsadził w nią kominiarza i przeniosł go w tryumfie przez miasto.

Od powrotu Króla Ferdynanda do Hiszpanii wypłacił nasz rząd tamteyszemu rządowi 1,808,754 dolarow.

Angielska szalupa Faworyta, która powiozła zatwierdzony traktat pokoiu do Ameryki, widziana była na morzu; płynęła prędko i spodziewaią się, iż d. 2 Lutego przybyła do Chesapeak. (Gazeta Goniec dodaie, iż okręt, który powiozł traktat pokoiu do Ameryki, zaskoczyła burza i musiał z przeciwnemi wiatrami się szamotać, a zatem nie doydzie wiadomość o pokoiu do Ameryki tak prędko, iak się spodziewano.)

Od rozpoczęcia woyny z Ameryką zabrali nam Amerykanie 16 woiennych okrętow, na których znaydowało się ogółem 266 dział i 2015 ludzi. Anglicy zabrali zaś Amerykanom, wraz z korsarskiemi statkami, 270 wszelkiego gatunku okrętow, które miały na sobie 2350 dział i 11,263 ludzi. Maytkow Amerykańskich zabraliśmy 18,413, a z znayduiącemi się

w naszych portach 2548, wynosi liczba w niewoli naszey będących 20,981. - Amerykańskich kupieckich statkow zabraliśmy lub zniszczyli 1407. Wiele nam zaś Amerykanie zabrali, nie wyrażaią.

Obior parlamentowego członka od przedmieścia Londyńskiego Southwark iest ukończony, i padł na Piwowara Barklai.

Summa, która na teraźnieyszych posiedzeniach parlamentu zastąpioną bydź musi nowemi podatkami wynosi 5 mill. f. szt. Przez zniesienie podatku od dochodow ubywa 14 mill. a przez oszczędność przybędzie tylko 9, zatem wypada 5 mill. f. szt. nowego podatku postanowić.

Z Portsmutu piszą pod d. 15 b. m. że tam nadeszły pisma do naszego rządu od Admirała Cochrane przez Jamaikę, które zawieraią następuiącą przyiemną wiadomość: — Woyska nasze, które w liczbie 10,000 wysiadły z niewielką przeszkodą z strony Amerykanow na brzeg Mississipi, udały się do Nowego Orleanu i d. 24 Grudnia to miasto opasały. Nowy Orlean iest stolicą Luisiany, i leży w przedziwnem położeniu dla handlu nad rzeką Mississipi.

Admirał Cockburn wypłynął z Bermudy dla opanowania wyspy Amelii, która leży na brzegu wschodniey Floridy, ma 13 mil długości, 3 szerokości, iest urodzayna i ma port wyborny.

W parlamencie nic ważnego nie zaszło; izba niższa trudniła się ustawą względem wprowadzania zboża. Na niektóre onegday pytania Margrabi Buckingham w wyższey izbie, względem byłey Rzpltey Genueńskiey, odpowiedział Lord Liwerpool: "Nie iest moim zamiarem odpowiadać teraz na pytania, które zacny Lord czyni; lecz nadeydzie czas, w którym wytłómaczę się iasno. Teraz mogę tylko zapewnić, iż rzetelność i wiara W. Brytanii bynaymniey nie są nadwerężone, gdyż nic takiego Genueńczykom nie obiecano, w czemby zawiedzionemi byli."

Wschodnio - indyyski okręt Cambrian odbył tam i nazad z pełnym ładunkiem podroż w 8 miesiącach i 25 dni. Nie ma ieszcze przykładu tak szypkiey żeglugi.

Amerykański korsarz Jankee na wysokości Fernambuku zabrał wschodnio-indyyski okręt Margrabia Wellesley. Ładunek iego szacowany iest 100,000 f. szt.

Nadeszłe niedawno z zachodniey Indyi do Anglii okręty, przywiozły wiadomości z Hiszpańskich posiadłości, które nie zdaią się zostawiać wątpliwości, że czynione w tych prowincyach przygotowania w stanie będą oprzeć się sile Hiszpańskiey i zapewnić niepodległość tych krain.

Z Paryża d. 17 Lutego.

W przeszłym tygodniu gdy Król szedł na mszą, wyszedł przeciw niemu Marszałek Berthier, Xżę Wagram, i oddał mu pakę papierow, tyczących się posiadanego przez niego letniego zamku Grosbois, który przed rewolucyą należał do Króla, gdy ieszcze był Hrabią Prowancyi. "Byłbym W. K. Mci, rzekł Marszałek, prędzey te papiery oddał, ale potrzeba było czasu do ułożenia ich porządnie." Król przyiął łaskawie te papiery, włożył ie do kieszeni i poszedł na Mszą. Za powrotem rozkazał Król zawołać do swoiego gabinetu Marszałka Berthier, przyiął go grzecznie i rzekł do niego: "Godzinę byłem znowu właścicielem Grosbois, i mam prawo rozrządzić nim według wo

moiey. Grosbois należy do WPana, Mci Marszałku, daruię Ci go.,,

Gdy nalegano na Króla, aby na mieysce zmarłego Jenerała Nansouty mianował innego (Jenerała Grouchy) odpowiedział J. K. Mość: "Dozwolcie mi pierwey opłakać śmierć moich przyiacioł, niżeli pomyślę o zastąpieniu ich mieysca.

Xże Gdański zagadał się niedawno w sali Marszałkowskiey tak dalece z jenerałami, że nie postrzegł przychodzącego Króla. Chciał Króla przeprosić, lecz Król przerwał mu mowę. "Żadnego przeproszenia, Panie Marszałku nie prrzyymuię, bo gdybym był nieprzyiacielem Francyi, byłbyś mnie zawczasu postrzegł.

Gazeta Francuzka zapewnia: iż Xże Wellington nie powroci więcey do Francyi, ale prosto uda się do Londynu, gdzie czeka go wysoki urząd. Lord Gower ma bydź na iego mieyscu ambassadorem w Paryżu.

Uwięziony lekarz Amyot za zaboystwo Notaryusza Caperon w Bar nad Sekwaną obwiesił się w więzieniu, chcąc się w przod głodem umorzyć. Przez tę dobrowolną śmieć oszczędził familii swoiey wstydu widzieć go pod mieczem katowskim ginącego.

Arcybiskup Reimski iako Wielki Jałmużnik Francyi, kazał na drzwiach Królewskiey kaplicy w Tuilleries przybić obwieszczenie o tego rocznym poście. (Jest śmiertelnie chory.)

Od wniyścia do Ministeryum wypłacił Marszałek Xże Dalmacyi przeszło 12 mill. fr. woysku. Od 1 do 7 Lutego obrachował 3 mill. zaległości. W tymże przeciągu czasu zapewnił 11,000 woyskowem byt. Obrachunek długow woyskowych idzie szypkim krokiem. Są to czyny, które same z siebie się chwalą.

W chwili, kiedy P. Deseze, pierwszy prezes kassacyynego trybunału, klęcząc wykonał przed Królem przysięgę, rzekł J. K. Mość do niego: "Dla dobra trybunału kassacyynego mianowałem WPana iego prezesem. Dla mnie i Królewskiey moiey familii chcąc także dobrze zrobić, mianuię WPana podskarbim orderu S. Ducha.,, Tu zawdział mu Król własną ręką Wielki krzyż tegoż orderu.

Oddalony pierwszy prezes trybunału kassacyynego, Hr. Muraire, zostawiony iest przy połowie pensyi.

Przybył tu karzeł z wyspy Elby, który chwali się, iż nie raz okazał swoią zręczność przed Bonapartem. Należy on do kompanii ieżdżących kuglarzy, którzy rozumieli iż tu pod czas karnawału w Elbiyskim stroiu wiele zyskaią, lecz zawiedli się.

Osada Austryacka w Kel obchodziła d. 12 Lutego urodziny N. Cesarza Franciszka. Dawano z dział ognia, na który działa cytadelli Strazbusskiey odpowiedały Marszałek Suchet, Xże Albufery, zaproszony od tamteyszego dowodcy na tę uroczystosć udał się z całym głownym swoim sztabem do Kel, i był na moście Reńskim znależącemi się iego dostoyności honorami przyięty. *Te Deum* od śpiewane było pod gółem Niebem. Po nabożeństwie nastąpiły obroty woyskowe, a potem obiad, pod czas którego spełniano zdrowia NN. Cesarstwa Austryackich, Króla Francuzkiego, pomyślności i przyiaźni obu narodow. W wieczor był faierwerk i bal przy oświeceniu miasta.

Nieprawda, iakoby Jenerał Bertrand o-

puścił wyspę Elbę i udał się do Rzymu; wzięto za niego brata iego.

Jeden Pułkownik Kozacki narobił tu pod czas pobytu woysk zprzymierzonych długów i osadzony został w wzyczaynem więzieniu dłużnikow S. Pelagii. Przy odieżdzie doniesiono o tem Cesarzowi Alexandrowi i proszono go, aby go raczył za rękoymią kazać uwolnić. Lecz wielkomyślny Cesarz odpowiedział: " Pułkownik zaciągnął długi we Francyi, niechayże ie we Francyi zapłaci. ,, Teraz dopiero został przez swoich krewnych wykupiony.

W Raguzie obchodzone były urodziny ostatniego syna W. Sułtana wystrzałami z dział. Tamże znayduie się 2 ajentow Tureckich.

Hr. Bruge obiął urząd kanclerza legii honorowey.

P. Quatremere de Quincy mianowany iest jeneralnym intendentem kunsztow i publicznych pomnikow z płacą 25,000 fr.

Miasto Montmorency uzyskało pozwolenie przybrać dawne swoie nazwisko Enghien.

Jak zapewniaią Xże Talleyrand powroci tu w krotce z Wiednia.

Na exekwiiach, które w Genewie za duszę Ludwika XVI. w d. 21 Stycznia odprawiano znaydowali się Xże Meklenbursko - Szweryński, Amerykański poseł Gallatin i wielu cudzoziemcow.

Pod d. 12 Lutego rozciągnął Król prawo podbrzeżney żeglugi na morzu środziemnem, które ograniczone bardzo dawniey było, z iedney strony aż do brzegow Neapolu, a z drugiey aż do Malagi zaymuiąc Korsykę, Sardynią i Balearyyskie wyspy.

Z przepysznego o Egipcie Francuzkiego dzieła, wyszedł teraz drugi oddział, który zaymuie opis szczątkow starożytnego miasta Tebow. Niektóre kopersztychy maią 6 stop wielkości. Między innemi obeymuią na rowninie Tebańskiey sławny posąg Memnona, który przy wschodzie słońca głos wydawał. Dziwna iednak rzecz, iak Francuzcy artyści w inney okolicy w pośrod rozwalin granitowych słyszeć mogli takowy głos przy wschodzie słońca, a przecież to własnemi podpisami zaświadczaią. W pałacu i grobie Osmandyasa stoi ieszcze naywiększy i naypięknieyszy kolos z rożowego granitu, który przeszło 2 mill. funtow waży, i wyrobiony z sprowadzonego o 45 mil odłomu skały. Tak zwany pałac Propylaena zawiera ieszcze salą w kolomnady, którey krotki opis okaże czytelnikowi wielkość szczątkow tego gmachu. Sala ta ma 50 prętow długości, 25 szerokości, 134 kolumn, każda 65 stop wysoka, utrzymuią z ogromnych kamieni rzniętych złożoną powałę. Cały kościoł Paryzki Panny Maryi mogłby się w tey sali zmieścić. — W dziele tem otworzony iest nowy świat, niezmierne pole do badań względem dawney historyi, handlu, sztuki pisania i litteratury, &c. Zgoła to wszystko, czego nowsi pisarze o starożytności tylko się domyślali, nabiera tu pewności.

Z Belgradu d. 27 Stycznia.

D. 8 b. m. zostało tu 60 osob ściętych, a 26 na pal wbitych, pomiędzy któremi znayduie się przeor klasztoru Nikolii; wczoray ścięto 90, a wbito na pal 44. Należą one do mieszkańcow Serwii, którzy znowu rokosz podnieśli.

DODATEK
DO Nro 20.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8 MARCA 1815 Roku WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 1 Marca.

D. 27 Lutego w wieczor powtorzona była u Dworu teatralna zabawa.

D. 28 odprawione zostały exekwiie za Duszę ś. p. Cesarza Leopolda II. Nayiaśnieysza familiia Cesarska znaydowała się na nich w żałobie.

Arcy Xże Palatyn przyiechał d. 21 p. m. z Wiednia do Budy. Tegoż dnia przybył tam dla odwiedzenia go panuiący Xże Sasko-Weymarski. J. Cesarzowiczowska Mość zabawił tylko dni kilka z wysokim swoim gościem, potem poiechał do Wiednia.

— *D. 22 Lutego* —

(*Z Gazety Berlińskiey.*)

Dla zapomożenia iak nayspiesznıey zubożonych w Tyrolu włości w miarę mieyscowego położenia, rozkazał J. C. K. Mość tamteyszemu rządowi przesłać 50,000 Złr. w srebrnych pieniądzach, które maią bydź na mierną prowizyą potrzebnem włościom pożyczone.

Kongress rozwiia teraz ieden po drugim wypadek prac swoich; w wydziałach iego naywiększa panuie czynność, skoro zawady przełamane zostały. Wolno teraz płynie potok spraw Europeyskich, a interessa Niemiec zaczenaią się ułatwiać. Utworzyła się deputacya z pośredniczących Mocarstw, która, oprocz Xcia Metternicha, który prezyduie, składa się z Xcia Następcy Karola Löwenstein-Freudenberg, Hr. Solms-Laubach i Następcy Xięstwa Bentheim Swinfurt, wielu deputowanych Radcow od Hrabiow, &c.

O Danii mowią, iż przez nabycia w Niemczech należeć będzie do ligi Niemieckiey.

Opłaty od żeglugi na Renie są teraz celem obrad, których ułożenie będzie wkrotce pod zatwierdzenie kongressu podane.

Z Włoch d. 12 Lutego.

Król Sardyński od przybycia swoiego do Genui trudni się ciągle z swoiemi ministrami interessami nowego kraiu. Zasiąga o wszystkiem iak naydokładnieyszych wiadomości, i wszyscy chwalą iego dobroć i troskliwość o stan tego kraiu.

Król Neapolitański, który powtornie zachorował, przyszedł na końcu Stycznia do zdrowia i mógł do zabaw karnawało-

wych u Dworu należeć. — Przybyły na Angielskiey fregacie Klorindzie do Neapolu Kapitan Pechell był z innemi znakomitemi Anglikami d. 2 Lutego przed Królem stawiony. — Minister związkow zagranicznych, Xże de Gallo dał d. 6 Lutego dla Xżny Walii wspaniały bal, na którym oprocz Królestwa Ichmość, znaydowała się znaczna liczba znakomitych osób i cudzoziemcow.

Monitor Neapolitański pod d. 2 Lutego zawiera następuiący artykuł:

" Z zadziwieniem czytamy w obcych gazetach, iakoby Angliia wezwała Króla Neapolitańskiego, ażeby woyska swoie zmnieyszył na stopień pokoiu. Zapewne oczekuie Król z niecierpliwością powszechnego pokoiu, a na owczas poydzie naygorliwiey za przykładem innych Monarchow, którzy rownie iak on pragną tey chwili, ażeby mogli pomnieyszyć swe woyska i wydatki. Niemniey musiemy się dziwić, gdy pomimo kilkokrotnego zapewnienia, że woyska Neapolitańskie stoią spokoynie w Marchiiach i królestwie swoim, pisma Francuzkie posuwaią ie przecież w rożne okolice. Oświadczamy przeto poraz dwudziesty i ostatni, że nasz rząd z wszystkiemi Mocarstwami Europeyskiemi żyie w pokoiu, i że woyska iego żadnych nieczynią poruszeń, ale iedynie ćwiczą się w robieniu bronią.,,

Z Madrytu d. 6 Lutego.

Minister Don Cevallos miał z Królem powtorne naradzenie i zdaie się odzyskiwać J. K. Mci zaufanie. Utrzymuie się zatem nadzieia, iż przyprowadzi do skutku swoie systema umiarkowania i przebaczenia, iakkolwiek sprzeciwia się temu przeciwna strona.

Ważne polityczne interessa zdaią się gabinet zatrudniać. Zapewniaią, iż W. Brytaniia nalega o zwrot zaliczonych w czasie ostatniey woyny Hiszpanii pieniędzy. Do tego przydać potrzeba spożnianie wysłania do Francyi posła i groźną postawę Portugalii, gdzie w zupełności utrzymane iest woysko, zostaie pod Angielskim dowodcą, i Angielski poseł znayduie się przy Rejencyi: wszystkie te okoliczności razem wzięte czynią tem większą obawę, iż Hiszpaniia nie przybrała ieszcze politycznego systematu, i zdaie się iedynie na wyniosłości narodowey polegać.

Przeznaczona do Ameryki flota, która dla przeciwnego wiatru wrociła do Kadyxu, nie wyszła dotąd na morze, co przypisuią niepomyślnem z tey okolicy wiadomościom.

Wszystkie Angielskie gazety zakazane są w Madrycie, i podobnyż zakaz spotka wkrotce gazety Francuzkie.

Od Menu d. 18 Lutego.

Rękodzielnie Turyngii, które od przerwania handlu tak dalece ustały, iż w niektórych mieyscach rzemieślnicy prawie od głodu umierali, są znowu czynnemi; drewnianych towarow, iako to pudełek, bębenkow, bawidełek, i t. d. tak wiele Anglicy zamawiaią, iż rękodzielnie nie są w stanie ich dostarczyć.

Czytamy teraz zasady Bawarskiey i Badeńskiey konstytucyi. Bawarska ma tytuł: " Zgromadzenie Stanow państwa.,, W wstępie powiedziane iest, iż iedynie okoliczności woienne nie dozwoliły zwołać postanowionych konstytucyą 1808 roku stanow, i że przyięte w ten czas zasady z niektóremi odmianami utrzymane są.

Zgromadzenie stanow dzieli na dwie izby; w pierwszey zasiadać będą radcy państwa, Xiążęta krwi i posredniczący Xiążęta i Hrabiowie; w drogiey obrani od ludu reprezentanci, i deputowani od szkoł głownych. Poddani dziedziczni nie mogą bydź na posłow obieranemi, ponieważ ich dziedzić reprezentuie. Król zwołuie co rok stany, może ich zgromadzenie rozwiązać, odroczyć, ale w przeciągu 3 miesięcy powinno bydź inne obrane. Stany należą do stanowienia nowych ustaw, uchwalenia podatkow, nie dłużey iednak iak na rok, i t. d.

Proiekt Badeńskiey konstytucyi zawiera wstępnie szczególniey piękne myśli. Stany dzielą się także na dwie izby szlachecką i mieyską.

Z Liworna d. 5 Lutego.

Napoleon Bonaparte znaydował się w tych dniach w niebezpieczeństwie bycia zamordowanym. Młody Korsykania nazwiskiem Teodor Ubaldi, przybywszy na wyspę Elbę, potrafił znaleść sobie przystęp do Bonapartego. Gdy ten zatrudniony był czytaniem pisma, pchnął go Ubaldi sztyletem; lecz sztylet oparł się o sprzączkę szelek i nie wszedł w wnętrzności. Bonaparte pochwycił młodzieńca, wydarł mu sztylet, oddał go pod straż i sąd. Dawna nienawiść familiyna miała tego młodzieńca przywieść do mordu.

Z Hanoweru d. 21 Lutego.

Nadeszły wczoray w wieczor z Wiednia goniec przywiozł tu pewną i pocieszną wiadomość, że zachodzące trudności w dobrym sposobie załatwione zostały. W tey chwili oznaymiono urzędownie, że d. 12 Lutego podpisane zostało dzieło pokoiu, z dodatkiem, że tyczące się Hanoweru korzystne warunki wkrotce do publiczney wiadomości podane zostaną.

Pałac Fürstenhof wyporządzany iest dla powrocić maiącego z Wiednia dziedzicznego Marszałka Hr. Münster.

Zgromadzone w naszych okolicach bataliiony pospolitego ruszenia, będą zapewne teraz do dawnych swoich stanowisk odesłane.

Z Berlina d. 21 Lutego.
(Z Gazety Hamburskiey.)

Król Saski odebrawszy przez przybyłego w sobotę gońca z Wiednia własnoręczne wezwanie od Cesarza Franciszka, aby ziechał do państw iego, wybiera się iutro rano pod nazwiskiem Hr. Plauen, z Królową i Królewną Augustą i całym orszakiem w drogę. Podroż poydzie przez Wrocław do Brynu, a ztamtąd iak mowią do Prezburga. Na każdey stacyi pocztowey znayduie się 140 koni w pogotowiu, i wysłani przodem są kommissarze i furyerowie, dla przygotowania potrzeb i noclegow dla wysokich Podrożnych. Dziś przed i popołudniu pożegnali NN. Królestwo Sascy obecne tu członki familii Królewskiey.

Dziś rozebrane zostały na publicznych mieyscach rusztowania od wielkiego oświecenia z powodu zawartego z Francyą pokoiu, które pora czasu popsuła i nie mogły daley bydź użyte. Co się tycze oczekiwanego odwiedzenia N. Cesarza Rossyyskiego, czynione są przygotowania na uroczyste iego przyięcie.

Stopnie Ciepła.

Dnia 26 Lutego	stopni	ciepła			†	10,0
— 27 —	—	—	—		†	8,6
— 28 —	—	—	—		†	5,4
— 1 Marca —	—	—	—		†	4,4
— 2 —	—	—	—		†	3,4
— 3 —	—	—	—		†	3,6
— 4 —	—	—	—		†	3,8

Dnia 6 i 7 Marca 1815.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Pszenicy	35	—	34	—	32	15	32	—
Żyta	34	15	34	—	33	—	30	—
Jęczmienia	22	—	20	—	19	—	17	15
Owsa	11	—	10	15	10	—	—	—
Jagieł	45	—	44	—	42	—	40	—
Grochu	27	—	26	—	25	—	24	—
Rzepaku	28	—	27	—	26	—	—	—

DONIESIENIA.

Ruchomości, jako to: pościel, bielizna, suknie, stolarszczyzna, sprzęty miedziane, mosiężne, żelazne, cynowe, blaszane, gliniane, i szkło, po niegdy Franciszce Heffelmeyer pozostałe, w Krakowie w domu za bramą Grodzką przy ulicach Polney i Stradom pod Liczbą 295, d. 14 Marca r. b. z rana i popołudniu przez publiczną licytacyą za gotową w srebrney kurant monecie zapłatą, sprzedawane będą, w skutek Rezolucyi Trybunału Cyw. I. Inst. Dep. Krak. d. 10 Lutego r. b. Nro 206 wypadłey.

W Krakowie d. 3 Marca 1815.

A Markiewicz Notaryusz D. K.

Podaię do publiczney wiadomości, iż z mocy Commissorium Wys. Trybunału Cywilnego Dep. Krak. d. d. 20 Lutego r. b. Nro 342 wydanego — dnia 13 Marca r. b. i następnych, od godziny 9tey z rana a 2giey popołudniu, w Krakowie przy ulicy S. Anny w Collegium większem, pod L. 300 Pozostałość po ś. p. Xiędzu Kollendowiczu, składaiąca się z sprzętow domowych stolarskiey roboty, sukien rozmaitych Xięzkich, pościeli, obrazow, oraz innych mosiężnych, blaszanych i żelaznych narzędzi, także Biblioteka z xiążek 473 w rożnych objektach złożona, i przytem po kilka sztuk srebra stołowego, iako to: łyżek, grabek i noży, szczypczyki do cukru i gwiazda S. Stanisławą, przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną. — Życzący sobie nabycia rzeczonych effektow, zechcą się znaydować w mieyscu, dniu i godzinie wyznaczonych.

W Krakowie d. 3 Marca 1815 r.

H. Kudlicki K. T. C. D. K.

Przy Krakowie na Kleparzu w Domu Nro 79 d. 13 Marca b. r. o godzinie 3 popołudniu sprzedane zostaną stołki, stoliki, kanapy, biora, komody, obrazy i inne; zaś

W Domu pod Nr. 98 przy Krakowie na Kazimierzu tegoż dnia 13 Marca b. r. o godzinie 9 ranney sukien żydowskich, xiążek, szaff, faiansow, zegaru i innych. Nabycia sobie życzących za gotową zapłatę, na oznaczony czas i mieysce zaprasza.

W Krakowie d. 24 Lutego 1815 r.

Skorczyński Kom. Krak.

Niżey wyrażony Notaryusz Ptu Szydłowskiego podaie do publiczney wiadomości, iż stosownie do Zlecenia Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. do Nru 2323 wyszłego, w Mieście Pinczowie w Kancelaryi Ur. Burmistrza na dniu 21 Mca Marca r. b. o godzinie 9tey ranney sprzedawać będzie przez publiczną licytacyą ruchomosci, iako to: suknie, bielizna, futra, pościel, i inne sprzęty po ś. p. Antonim Zabłockim pozostałe. Zaraz następnego dnia w mieyscu temże, niedoszła dla braku licytantow sprzedarz Domu po Staroz. Herszli Biedzie w Mieście Pinczowie po raz drugi powtorzy się, na ktorą pretendentow zaopatrzonych wadium przyzwoitem zaprasza się.

W Szydłowie d. 20 Lutego 1815.

M. Romanowski N. P. S.

Na mocy Rezolucyi Wys. Trybunału Cyw. I. Inst. Dep. Krak. z dnia 23 Grudnia 1814 r. L. 2361 wydaney, dom drewniany w mieście Jędrzeiowie pod Nrem 81, tudzież ogrod do niego należący zł. pol. 268 szacowany, po niegdy Marcinie i Tekli Marchockich pozostały, na dniu 21 Marca r. b. iako terminie przygotowawczym przez publiczną licytacyą sprzedawany będzie. — Licytant każdy 10 część szacunku iako zakład przed licytacyą złożyć obowiązany. Warunki zaś sprzedarzy w kancellaryi podpisanego przeyrzeć można. W Jędrzeiowie d. 15 Lutego 1815.

Morawski, N. P. Jędr. i K. hyp.

DODATEK DRUGI DO Nru. 20.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 8. Marca 1815.

Obwieszczenie licytacyi, która na dniu 30tym Marca 1815 r. w Wieliczce, w tameczney C. K. Dyrekcyi sprzedarzy soli, na zadzierżawienie transportu soli Kamienney na rok od 1go Kwietnia 1815 aż do końca Marca 1816 naylepiey ofiaruiącemu, publicznie odprawiona będzie.

Popierwsze. Stacye ładowania i odstawiania, tudzież odwozić się maiące ilość soli są następuiące, iako to:

a) Z Niepołomic lub Podgorza dla Bilska wodą do Dworow, dwa kroć sto tysięcy cetnarow, dla tego na dwoiaką zapłatę licytować się będzie, nayprzod na odległość z Niepołomic do Dworow, a powtore z Podgorza do Dworow.

b) Z Dworow lądem do Bilska w Szląsku, też same dwa kroć stotysięcy cetnarow.

c) Z Wieliczki do Kalwaryi, ilość sześćdziesiąt, do siedmdziesiąt tysięcy cetnarow.

d) Z Niepołomic lub Podgorza do Dworow na tamteyszą sprzedaż mieyscową, wodą, na trzydzieści do czterdziestu tysięcy cetnarow soli Kamienney, gdyby się prowadzenie soli galarami, do rzeczoney sprzedarzy potrzebnym bydź widziało.

Powtore. Sol ta częścią w beczkach pakowana, częścią w kruchach, to iest niepakowana w beczki, podług cetnara Wiedeńskiego w wadze Netto do transportu wydawana będzie, która z strony kontraktow trasportowych, bez rożnicy gatunkow i artykułow soli przyymowaną, i odstawienie iey z tym wyraźnym obowiązkiem dla kontrahentow przyspieszone bydź powinno, aby w żadney z tych stacyy odwozowych w przeciągu czasu tego kontraktu, niezabrakło soli, na własną mieyscową sprzedarz, ani też na dalsze ciągłe odstawienie teyże z Bilska do Szląska i Morawy. Z końcem zaś miesiąca Marca 1816 roku, powinna bydź potrzebna ilość dla Bilska zupełnie odebraną, i tamże odstawioną.

Potrzecie. Gdyby się wyrażona w 1szym punkcie ilość soli do iedney lub drugiey stacyi odważoney dla zmienionych okoliczności zmnieyszyła, lub gdyby się w Stacyach, z których się sol do transportu pobiera nie znaydowały dostateczne zapasy soli, więc Kontrahenci maią się tą mnogością kontentować, która im wydana bydź może, nie mogąc z tego względu pod iakim bądź tytułem żądać wynagrodzenia. W przeciwnym razie obowiązani są Kontrahenci większą ilość, niż punktem pierwszym oznaczona iest, za kontraktową zapłatę odstawić, ile tego stan wody, pogodne czasy, lub inne okoliczności dozwolą.

Poczwarte. Na zniknienie soli w transporcie, dozwala się, iako naywiększa ilość przy przewożeniu teyże z Wieliczki do Kalwaryi, pół od sta, z tym iednak wyraźnym warunkiem, iż za ową ilość, któraby od tegoż zniknienia pozostała, Kontrahentom transportowym żadne wynagrodzenie od skarbu nie będzie udzielone, w przeciwnym zaś razie, decès, któryby się nad wymierzone zniknienie okazał przez Kontrahentow w Stacyach odwozowych, podług na ow czas powszechney ceny sprzedarzy, zaraz w gotowiźnie wynagrodzony bydź musi. Zniknienie soli w transporcie z Niepołomic i Podgorza do Dworow, a z tamtąd do Bilska, przy rozpoczęciu licytacyi będzie oznaymione.

Popiąte. Zapłata od Fraktu do Dworow dla Bilska w połowie w Wieliczce, zaraz po naładowaniu przy Podgorskim lub Niepołomskim składzie solnym, druga zaś połowa w Stacyi odwozowey w Dworach, za fracht z Dworow do Bilska, po odebraniu w Bilsku, tak iako za sól dla mieyscowey sprzedarzy do Dworow, i do Kalwaryi w całości przez też Urzędy sprzedarzy soli, zaraz po odebraniu soli, Kontrahentom będzie wydana. Dla tego więc trzeba będzie ładugi soli dla Bilska, i dla Dworow w Urzędach solnych Niepołomskim, lub Podgorskim wyraźnie opowiedzieć, aby fałszywe zapłaty nie były.

Poszoste. Wszystkie te transporta soli wodą i lądem, wolne są iak dotąd, gdy fury solą naładowane lub prożno powracaią w Ces. Król. Austryackiem Państwie od opłaty myta mostowego i przewozu; a gdy gościńcem przez Rejon od Podgorza iadą, powinny tylko tamże przepisane kopytkowe, czyli rogatkowe opłacić, rownie także i fury, które z domu po sól iadą, w Ces. Austryackiem Territorium uwalniaią się od teyże opłaty, ile te przepisane kartki uwalniaiące ich i zaświadczenia mieyscowey Zwierzchności okażą.

Posiodme. Przysposobienie potrzebnych do szybkiego ułatwienia transportu galarow z potrzebnemi do tegoż ludźmi, iakoż utrzymywanie tychże, i naymowanie dobrowolnych furmanow zostawia się całkiem i iedynie Kontrahentom, wyłączaią się iednak owe mieysca, które iak dotąd używane bywaią, do zaopatrzenia solą składow Niepołomskiego i Podgorskiego, iako i do dostawienia Materyału do Wieliczki i Bochni, tudzież i poddani górscy Cyrkułu Bocheńskiego, Myślenickiego i Sandeckiego, którzy do zaopatrzenia tamteyszych Magazynow skarbowych sprzedarzy i do prowadzenia transportu solnego do Węgier zatrzymanemi bydź muszą.

Poosme. Tylko nadzwyczayne wypadki w owych okolicach, przez które transport soli idzie, i gdyby przez te, dopełnienie transportu całkiem wykonane bydź niemogło, uwalniaią Kontrahentow od obowiązkow, w tey mierze przyiętych.

Podziewiąte. Pozwala się Entrepryzie transportowey, w tymże interessie transportowym, używać na swych Galarach C. Król. Orła Austryackiego.

Podziesiąte. Dla dokładnego wypełnienia przez kontrakt przyiętych obowiązkow, maią Kontrahenci ieszcze przed rozpoczęciem ninieyszego Kontraktu dzierżawczego, Kaucyą w kwocie sto tysięcy zł reń. w półtora i dwoch procentowych Obligacyach skarbowych złożyć, które w tym przypadku, gdyby warunki kontraktowe z winy Kontrahentow punktualnie nie były wypełnione, skarbowi, iako własność iego zupełna pozostaną.

Procz dopiero wzmiankowaney Kaucyi w papierach rządowych, zaręczy Entrepryza transportow, dla tem większego wynagrodzenia skarbowi, w przypadku gdyby warunki Kontraktu nie były dokładnie wykonane, wszystkie także swe, do użytku transportowania soli przeznaczone galary, wraz z należącemi do tychże narzędziami, iako też i wszystkie własne konie, gdyby się w takowe do transportow wodnych przysposobiła, wraz z obrokami, iakie się na ów czas znaydować będą, co wszystko bez wyłączenia, iako własność naywyższego skarbu, a to w tym sposobie uważane bydź ma, iż toż samo natychmiast do dalszego prowadzenia defluidacyi soli przez skarb bez wszelkiey nagrody odebranym bydź może. Zresztą ma bydź Kontrakt iako zgasły uważany, gdyby choć ieden z obowiązkow przez Kontrahentow przyiętych, za ich winą nie był dopełniony. Kontrahenci zaś wyrzekaią się w ogólności za ten przypadek, gdyby Kaucya wzwyż namienionemi sprzętami, albo podług następuiącego punktu iako Wadium złożyć się maiąca Summa, w gotowych pieniądzach, z strony naywyższego skarbu obięta została, zwyczayney drogi prawa, i poddaią się wyrokom Ces. Król. Austryackich politycznych Instancyy.

Poiedenaste. Nakoniec stanowi się, iżby każdy, ktoby miał chęć licytowania, przed zaczęciem licytacyi Wadium Dwadzieścia i pięć tysięcy zł. reń. w Wiedeńskiey Walucie w gotowiźnie złożył, które to wszystkim owym, co dzierżawy transportow soli nie otrzymaią, zaraz po licytacyi, temu zaś, lub tym, którzy naylepiey ofiaruiąc, Kontrahentami pozostaną, dopiero wtedy wydane będzie, gdy Kontrakt podpisawszy, Kaucyą w dziesiątym punkcie obwarowaną złożą.

W Wieliczce d. 23 Lutego 1815.